



W roku 1997 r. nasz kraj nawiedziła tzw. powódź tysiąclecia, która swą destrukcyjną siłą nie oszczędziła również powiatu brzeskiego. Trzydzieści lat później intensywne opady deszczu w powiecie brzeskim doprowadziły do kolejnej powodzi.

Ogromna ilość wody opadowej spowodowała gwałtowne spiętrzenia w rowach melioracyjnych, przydrożnych fosach, potokach i rzekach. Przybierająca woda występowała z brzegów zalewała i niszczyła drogi, mosty, budynki mieszkalne i inwentarskie, powodowała osuwanie się gruntów i domostw, łamanie drzew oraz co najgorsze przerwała wały rzeki Uszwica. Dziś podsumowując rozmiar tragedii oraz bilans strat można stwierdzić, że dla powiatu brzeskiego powódź tysiąclecia rozegrała się na przełomie maja i czerwca 2010 r. Główna siła żywiołu przebiegała wzdłuż rzeki Uszwica przechodząc kolejno przez Gminy Gnojnik, Borzęcin i Szczurowa. Oczywiście powódź poprzez lokalne podtopienia i osuwiska dotknęła wszystkie gminy Naszego powiatu jednak główny rozmiar tragedii podążał wraz z dwoma falami powodziowymi rzeką Uszwica.

W dniu 16 maja 2010 r. gwałtowne opady deszczu oraz konieczność zwiększenia zrzutu wody z zalewu Czchowskiego spowodowały powstanie potężnych fal powodziowych na większości rzek i potoków. Rwącymi i głębokimi strumieniami woda spływała wszystkimi ciekami wodnymi, rowami i drogami natychmiast wypełniając wszystkie zagłębienia terenu. Do Powiatowego Stanowiska Kierowania w Brzesku zaczęły spływać niepokojące informacje o wzroście zagrożenia na terenie wszystkich gmin, a w szczególności: Gnojnik, Brzesko, Borzęcin i Szczurowa.





Zródło: KP PSP Brzesko